

GŁOS

ZNAD PREGOŁY

Nr 2 (163) luty 2010

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W OBYWODZIE
KALININGRADZKIM *ukazuje się od XI 1995 r.*

Rok 2010 Rokiem Chopina

CHOPIN, JAKIM GO SŁYSZYMY

Współcześni mu ludzie twórczości obdarzali Fryderyka Chopina najwyższymi epitetami. Człowiekiem szlachetniejszego pochodzenia nazywał Chopinaniemiecki poeta Heinrich Heine. Francuzki malarz E. Delacroix (który znał Chopina osobiście) nazywał go «człowiekiem pięknym duchem i sercem». Robert Schumann «chylił głowę przed takim geniuszem, takim dążeniem, takim mistrzostwem».

Mijają dziesięciolecia, ale wartość spuścizny chopinowskiej nie przemija, lecz jest poznawana przez nowe pokolenia słuchaczy i muzyków.

Chciałbym przytoczyć tutaj dobór wypowiedzi słynnych kompozytorów, muzykoznawców o Chopinie i jego twórczości, w wybitny sposób akcentujących doniosłość jego dziedzictwa muzycznego.

Oto słowo o Chopinie wybitnego rosyjskiego krytyka życia artystycznego końca XIX – początku XX stulecia Włodzimierza Stasowa: «Chopin reprezentował jaskrawą, samodzielną i wysoko utalentowaną przejaw narodowości, jakiego przed nim w muzyce nie można było przypomnieć. Mocna nuta polskości, nienasycone, namiętne przywiązanie do swojej ojczyzny nigdy w nim nie wyczerpywały się i zaznaczyły majestatyczną, głęboką rysę w jego dziełach muzycznych. Chopin wykorzystywał w swojej twórczości tylko jeden instrument, z liczby wszystkich istniejących na świecie – fortepian i na lamach kompozycji fortepianowych stworzył nowy świat, taki szeroki i głęboki, jakiego przed nim nie było w muzyce. Chopin był swoistym



poetą indywidualistą i lirycznym: wewnętrzny świat różnorodnymi wydarzeniami łagodnymi i burzliwymi, przejmującymi,

raniczne i miniaturowe formy jego preludia, nokturny, etiudy, mazurki i polonezy pełne wielkiej i głębokiej treści – wszystkie one oprócz raczej niewielu rzadkich wyjątków należą do dziedziny muzyki «programowej», jako również jego wspaniałe ballady. Nikt nie wątpi w «programowość» 2-jej sonaty (B-moll). Znany w całym świecie «pogrzebowy marsz» tej sonaty całkowicie jedyny w swoim rodzaju, wyraźnie przedstawia pochód całego narodu, zabitego smutkiem, przy tragicznych dźwiękach dzwonów. Być może jeszcze bardziej niezwykły w swojej genialności, samodzielności i nowości finał tej sonaty. W takim

(As-dur) gdzie przedstawia się środkami muzycznymi oddziałującą nas atmosferę artystyczną jako bliski i zrozumiały przyjaciel. Właśnie taki stosunek do Chopina mieli rosyjscy muzycy minionej epoki, o czym świadczą ich wypowiedzi i szereg utworów dedykowanych Chopinowi albo natchnionych jego muzyką. Myślę, że powiem bez przesady, że również dla szerokiego kręgu słuchaczy naszego kraju Chopin jest najbardziej ulubionym kompozytorem z grona nierosyjskich twórców. Sądzę, iż główną podstawą naszego stosunku do muzyki Chopina jest jego słowiańska dusza, którą zachował w czystości z dala od ojczyzny. W każdym utworze Chopina – i w bardziej bliskim bezpośrednio źródeł ludowych mazurku, i w bardziej oddalonych od tych źródeł sonatach – nie możemy nie odczuwać tej duszy. Ona wykazuje się we wszystkim: w szlachetnej powściągliwości muzyki, i w szczególnej poetyczności jego postaci, a także oczywiście w jej zachwycającej melodyjności – właśnie tej prawdziwej słowiańskiej melodyjności, która tak bliska jest naszemu sercu i o której musimy przyzwyczajeni jesteśmy mówić «To dusza śpiewa... I dzisiaj ponownie zachwycamy się jego genialnymi dziełami nie jako kartą przeszłości, lecz jako żywą współczesną i drogą nam sztuką...»

Rok 2010 został ogłoszony Rokiem Fryderyka Chopina. 22 lutego 1810 roku, 200 lat temu, przyszedł na świat genialny polski kompozytor i pianista, twórca 66 którego należy do skarbnicy najwyższych osiągnięć światowej kultury muzycznej. Muzyka Chopina bezwzględnie zdobyła uznanie pięknie nazywał muzykę Chopina «podobnym tęczą mostem pomiędzy Polską a Światem».

samym stopniu potężnymi i tragicznymi ujawniał się w jego utworach pełnych poezji, uroczego piękna. Bez względu na swoje og-

programowe ballady Fryderyka Chopina, z których jedne mają charakter rycerski, inne wiejski, pastoralny. Albo wielki polonez

